

Krystyna Skarżyńska

WSPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Warszawa

Relacje rodzice – dzieci a poglądy na świat osób dorosłych¹

Artykuł prezentuje wyniki badań związków między postawami rodziców i klimatem rodziny a trzema aspektami światopoglądu ich dorosłych dzieci: ogólnym zaufaniem do ludzi, przekonaniem o zagrażającym otoczeniu społecznym oraz tzw. społecznym darwinizmem (przekonaniem o wyłącznie antagonistycznym charakterze relacji społecznych). Teoretycznym punktem wyjścia jest teza, że podstawą sposobu patrzenia na świat społeczny i układania sobie relacji z ludźmi jest ukształtowana w wyniku wczesnej socjalizacji mniej lub bardziej bezpieczna tożsamość (Anderson i Sabatelli, 1990, 1999). Dorosła jednostka widzi świat w tym bardziej jasnych barwach, im bardziej czuje, że może wiązać się z ludźmi bez lęku o utratę autonomii i niezależności, a to poczucie jest w dużej mierze efektem postaw rodzicielskich.

W badaniu, prowadzonym metodą indywidualnego wywiadu kwestionariuszowego, uczestniczyło 850 osób, stanowiących ogólnopolską próbę reprezentatywną dorosłych Polaków (pod względem proporcji wieku, płci, wykształcenia i miejsca zamieszkania). Do pomiaru postaw rodzicielskich matek i ojców osób badanych użyto skróconej wersji Kwestionariusza Retrospekcyjnych Postaw Rodzicielskich (KPR-Roc), autorstwa M. Plopy (2008). Klimat rodzinnego domu oceniano na skali otwartości na osoby spoza rodziny versus nieufności wobec obcych. Poglądy uczestników na świat społeczny mierzono trzema skalami: Zaufania – Nieufności, Zagrażającego Świata i Społecznego Darwinizmu, wszystkie skale wielokrotnie stosowano w innych badaniach, były trafne i rzetelne (por. Duckitt, Fisher, 2003; Skarżyńska, 2019).

Analizy wyników dowiodły znaczącej roli ogólnego klimatu rodziny a także niektórych postaw matek i ojców. Nadmierna ochrona i niekonsekwencja ze strony ojców oraz niekonsekwencja, ale i silna aprobata matek – korelowały z bardziej negatywnymi przekonaniami o świecie ich dorosłych dzieci.

Słowa kluczowe: postawy rodzicielskie: akceptacja, autonomia, nadmierne wymagania, ochrona, niekonsekwencja; światopogląd: ogólne zaufanie, zagrażający świat, social Darwinism

¹ W artykule przedstawiam analizy dotyczące socjalizacyjnych źródeł przekonań, sprzyjających akceptacji agresji interpersonalnej, zrealizowane w ramach grantu NCN: 2013/09/B/HS6/03071: Akceptacja agresji w życiu społecznym i politycznym. Rola struktur poznawczych, indywidualnej agresywności i czynników sytuacyjnych

Na temat znaczenia dzieciństwa w kształtowaniu osobowości, światopoglądu i postaw osób dorosłych napisano tysiące stron. Współczesna psychologia akademicka jest zgodna co do tego, że dzieciństwo jest ważnym etapem rozwoju człowieka. Ale poszczególne nurty badawcze mają różne stanowiska co do tego, jak duża i w jakich zakresach psychiki istotna jest rola rodziców i warunków wychowawczych w domu, zamierzonych i świadomych oddziaływań matek i ojców. Dominuje pogląd, że wczesna socjalizacja rodzicielska jest istotna, ale to, ile z wczesnych wpływów rodziny zostanie w dorosłym życiu, zależy od tego, jakie są późniejsze doświadczenia dorastającego człowieka, czy raczej umacniają wyniesione z domu wartości i poglądy, czy modyfikują je lub istotnie zmieniają. Kilkuletnie badania, jakie prowadziłam na ogólnopolskich próbach osób dorosłych, dowodzą, że istnieje istotny związek między tym, czego ludzie doświadczali w dzieciństwie od matek i ojców, a ich poglądami na świat. Z tym, że nie jest to jedyny czynnik wyjaśniający zróżnicowanie światopoglądów. Istotną rolę odgrywają także czynniki społeczno-demograficzne, takie jak poziom wykształcenia, dochody, miejsce zamieszkania. I o tym będzie ten artykuł, który dedykuję doradcom rodziny i badaczom poradnictwa.

Z powodu pandemii Covid-19 przez kilka miesięcy tego roku rodzice spędzali z dziećmi dużo więcej czasu niż kiedykolwiek przedtem. Zdalnie pracujący byli ze swoimi dziećmi dzień i noc. Nie zawsze były to radosne chwile bliskości, często trzeba było – zwłaszcza z nastolatkami – ustalać reguły i scenariusze dnia. Rodzice stawali – wyraźniej niż wcześniej – przed wyborem: ile wymagać dyscypliny i posłuszeństwa, a ile dawać dziecku samodzielności, decydowania o gospodarowaniu wolnym czasem. Psychologowie uważają ten wymiar relacji rodzice – dzieci za kluczowy dla budowania podmiotowości, zdolności do określania granic Ja – My. Stephen A. Anderson i Ronald M. Sabatelli (1990, 1999), teoretycy i badacze socjalizacji rodzinnej, przekonują, że istotą tego procesu jest kształtowanie tak zwanej „bezpiecznej tożsamości”. Taka tożsamość pozwala nawiązywać bliskie relacje z innymi ludźmi, bez lęku o uległość, emocjonalną zależność czy utratę autonomii. Inni znani badacze wartości, Edward L. Deci i Rychard Ryan (2000), wiążą ten wymiar relacji z nabywaniem przez dziecko nie tylko doświadczenia jednocześnie autonomii i przynależności do jakiejś wspólnoty (zazwyczaj podobnej pod jakimś względem do dziecka), ale także z budowaniem poczucia skuteczności, osiągnięcia zamierzonych celów

Postawy matek i ojców oraz klimat rodziny a obraz świata społecznego ich dorosłych dzieci

Od kilku dekad analitycy życia społecznego dowodzą, że jakość życia zarówno jednostek, grup społecznych, jak i całych społeczeństw, jest silnie związana z poziomem zgeneralizowanego zaufania do ludzi, poczuciem bezpieczeństwa oraz przekonaniem o możliwości współpracy z innymi. Im więcej nieufności, poczucia

zagrożenia i im silniejsze czy bardziej powszechne przekonanie, że świat jest społeczną dżunglą, w której relacje między ludźmi i grupami są wyłącznie antagonistyczne, oparte na sile i wykorzystywaniu innych – tym niższe zadowolenie z życia jednostek i grup, niższa ich wydajność pracy i innowacyjność oraz słabiej funkcjonują demokratyczne instytucje (por. np.: Arts, Halman, 2002; Bar-Tal, 2007; Duckitt, Fisher, 2003; Fukuyama, 2003; Inglehart, 2003; Putnam, 2008; Skarżyńska, 2012, 2019; Sztompka, 2007).

Skończyły te trzy sposoby patrzenia na świat: nieufność, poczucie zagrożenia w otoczeniu społecznym i przekonanie, że żyjemy w społecznej dżungli (zwane też „społecznym darwinizmem” (por. Duckitt, Fisher, 2003; Skarżyńska, Radkiewicz, 2011; 2015; Skarżyńska, 2019) mają tak istotne znaczenie dla jakości życia, postanowiłam sprawdzić, czy i w jaki sposób właśnie te poglądy dorosłych Polaków są powiązane z postawami ich rodziców wobec dzieci i z ogólnym klimatem rodziny, w jakiej dorastali. Badanie przeprowadziłam na ogólnopolskiej losowej próbie dorosłych (850 osób), metodą indywidualnego wywiadu kwestionariuszowego. Najpierw pytano respondentów o to, jakie zachowania i postawy wyrażali wobec nich ich ojcowie i matki, następnie o wymienione wyżej ich własne przekonania o świecie. Do pomiaru postaw rodziców użyto skróconego (na podstawie wyników pilotażu) Kwestionariusza Retrospektywnych Postaw Rodziców (KPR – Roc), autorstwa Mieczysława Plopy (2008). Składał się on z pięciu skal, każda zawierała pięć twierdzeń: 1) skala akceptacji (np.: „Dawał(a) mi do zrozumienia, że mnie kocha”), 2) skala autonomii (np.: „Gdy ją (jego) przekonywałam(a), że nie ma racji, ustępowałam(a) mi”), 3) skala nadmiernych wymagań (np.: „Wymagał(a) ode mnie, bym zawsze jej(jego) słuchał(a)”), 4) skala ochraniać (np.: „Zawsze chciał(a) wiedzieć, gdzie i z kim przebywam”) oraz 5) skala niekonsekwencji (np.: „Gdy był(a) zdenerwowany(a), nigdy nie było wiadomo, jak się wobec mnie zachowa”). Uczestnicy badania wypełniali ten sam kwestionariusz dwukrotnie: wobec ojca i wobec matki (w kolejności losowo zmienianej). Zastosowany kwestionariusz był wielokrotnie badany pod kątem rzetelności i trafności, czyli stopnia zgodności jego wyników z realnymi postawami rodziców osób, które te postawy retrospektywnie oceniają. Okazało się, że osoby dorosłe zwykle trafnie opisują postawy swoich rodziców (Plopa, 2008).

Prosiłam także o ocenę ogólnego klimatu rodziny w czasach dzieciństwa badanych na skali, której krańce stanowiły: otwartość na innych spoza rodziny – nieufność do obcych.

W kolejnym etapie badania uczestnicy wypełniali (znowu w losowej kolejności) trzy skale dotyczące świata społecznego. Skala nieufności *versus* zaufania zawierała siedem twierdzeń, takich jak: „Nie powinno się ufać innym ludziom, dopóki ich się dobrze nie pozna”, „W tych wrogich czasach powinno się być bardzo czujnym, ponieważ ktoś może nas oszukać”. Im mniejsza zgoda na takie twierdzenia (w skali od 1 do 6), tym wyższe ogólne zaufanie.

Poczucie zagrożenia w otaczającym świecie mierzono Skalą Zagrożającego Świata (autorstwa Duckitta i Fisher, 2003), w tłumaczeniu i polskiej adaptacji Piotra

Radkiewicza. Składała się z 10 pozycji, wobec których badani zaznaczali swoją zgodę lub nie zgodę (w skali od 6 do 1). Przykładowe twierdzenia: „Jest wielu ludzi w naszym społeczeństwie, którzy mogą kogoś zaatakować ze zwykłej podłości, bez powodu”, „Z każdym dniem rośnie społeczne bezprawie i brutalność a ryzyko, że ktoś zostanie obrabowany, napadnięty albo nawet zamordowany, jest coraz większe”. Wyższy wynik w tej skali oznaczał silniejsze przekonanie, że otaczający świat jest zagrażający. Kolejna, trzecia Skala Społecznego Darwinizmu badała siłę poglądu, że świat jest polem bezwzględnej rywalizacji, w której wygrywają cyniczni egoiści, wykorzystujący słabości innych ludzi. Podobnie, jak poprzednia skala, jest stworzona przez Johna Duckitta i Kristin Fisher. Składa się z 15 pozycji, ocenianych od 1 (zdecydowanie nie zgadzam się) do 6 (zdecydowanie zgadzam się). Przykłady twierdzeń: „Jeśli trzeba być mściwym i bezlitosnym, aby osiągnąć swoje cele, to powinno się tak postępować”, „Uczciwość jest najlepszą zasadą postępowania” (kodowanie odwrócone). Im wyższy wynik w tej skali, tym silniejsze przekonanie, że świat jest społeczną dżunglą.

Jakie są najważniejsze wyniki tego badania, co mówią nam o zapamiętanych z dzieciństwa postawach rodziców oraz o tym, jaki jest związek tych postaw ze światopoglądem dorosłych Polaków? Okazało się, że dorośli Polacy oceniają swoje matki i ojców jako osoby zdecydowanie akceptujące, wyrażające wobec dziecka miłość i wsparcie (średnia ocena w Postawy Akceptacji w skali od 1 do 5 wynosi 4,28 dla matek i 3,85 dla ojców oraz dające dziecku autonomię (średnia dla matek: 4,00; dla ojców: 3,80). Dość wysoko oceniana jest także nadmierna ochrona: średnia dla matek: 4,05; dla ojców: 3,63. Dwie kolejne postawy rodziców są oceniane przez dorosłe dzieci jako dużo słabiej charakteryzujące ich rodziców: nadmierne wymagania matek: 3,20, ojców: 3,19; niekonsekwencja matek: 2,34, a niekonsekwencja ojców: 2,44. Postawy akceptacji, autonomii i ochrony są ze sobą dodatnio skorelowane, natomiast akceptacja i autonomia ujemnie korelują z nadmiernymi wymaganiami i niekonsekwencją (innymi słowy: im wyższa akceptacja i autonomia matek i ojców, tym mniejsze wymagania i słabsza niekonsekwencja obojga rodziców). Ogólny klimat nieufności do obcych najsilniej wiąże się z nadmiernymi wymaganiami ($r = 0,30$), nadmierną ochroną ($r = 0,21$) i niekonsekwencją ($r = 0,20$) matek, słabiej – ale też dodatnio – koreluje ze wszystkimi postawami obojga rodziców. To niepokojący wynik, wskazuje bowiem na to, że polscy rodzice – bez względu na to, jakie postawy wyrażają wobec swoich dzieci – uczą je (niekoniecznie świadomie) zgeneralizowanej nieufności do ludzi. Nic dziwnego, że ten rodzaj przekonania o świecie jest w naszym społeczeństwie bardziej rozpowszechniony niż w innych krajach Europy, jest wyższy. W opisywanym badaniu średni poziom zaufania w ogólnopolskiej próbie dorosłych wynosi 2,75 (w skali od 1 do 6).

Jak silnie i z którymi postawami rodziców wiążą się trzy badane elementy światopoglądu? Przeprowadzone analizy statystyczne, zwane analizami regresji wielokrotnej, które wskazują siłę związku między poszczególnymi oddziaływaniami matek i ojców oraz wykształceniem, wiekiem, deklarowanym dochodem i miejscem

zamieszkania respondentów a trzema opisanymi wyżej poglądami na świat, dowodzą najsilniejszej roli ogólnego klimatu rodziny. Im bardziej dorośli Polacy oceniali klimat domu rodzinnego z okresu dzieciństwa jako nieufny do obcych (miarą takiego klimatu jest zgoda z takimi twierdzeniami, jak: „Moi rodzice uczyli mnie przede wszystkim ostrożności w stosunkach z ludźmi”, „Rodzice ostrzegali przed ludzką chciwością, zazdrością, złośliwością”), tym niższe było ich zaufanie, a wyższe poczucie zagrożenia i silniejsze poczucie, że otaczający świat jest społeczną dżunglą. Ujemnymi predyktorami zaufania (czyli zmiennymi, które obniżają poziom zaufania) okazały się także dwie postawy ojców: nadmierna ochrona i ich niekonsekwencja w reagowaniu na postępowanie dziecka. Sprzyjały zaufaniu dwie charakterystyki demograficzne badanych osób: wyższy poziom wykształcenia i wyższy dochód. Warto podkreślić, że tylko postawy ojców istotnie różnicowały poziom zaufania oraz że wszystkie wymienione zmienne miały duży udział w wyjaśnianiu zmienności poziomu zaufania (miarą tego udziału jest współczynnik R-kwadrat dla całego równania regresji, który wyniósł 40%).

Zdecydowanie mniejszy udział postaw rodzicielskich stwierdzono w wyjaśnianiu postrzeganego poziomu zagrożenia w otaczającym świecie (R-kwadrat = 20%) i akceptacji przekonań o świecie jako dżungli społecznej (R-kwadrat = 27%). Te dwa światopoglądy są prawdopodobnie w większym stopniu niż zaufanie zależne od czynników spoza doświadczeń dzieciństwa. Okazało się, że postawy rodzicielskie matek mają znaczenie tylko dla wyjaśniania poziomu akceptacji przekonań o świecie jako dżungli społecznej: im większa niekonsekwencja matek oraz im wyższa ich akceptacja wyrażana wobec dziecka, tym silniejsze przekonanie ich dorosłych dzieci o tym, że świat rządzi się prawami dżungli. Jednak silniejszym predyktorem tego światopoglądu okazał się ogólny klimat nieufności w domu rodzinnym w dzieciństwie. Widzimy więc, że negatywistyczny pogląd na świat może wiązać się zarówno z niekonsekwentnym postępowaniem matek, jak i z wyrażaniem miłości i akceptacji. Tłumaczę to związkiem obu tych postaw z klimatem nieufności do obcych, dość powszechnym w polskich domach. Szczegółowe wyniki analiz regresji dla trzech badanych światopoglądów przedstawione są w tabeli 1.

Przeprowadzone analizy dowodzą, że ważne dla życia społecznego poglądy na temat świata społecznego mają związki z oddziaływaniami rodzicielskimi. Pamiętajmy jednak, że są to oddziaływania zapamiętane przez osoby dorosłe, a nie zbadane bezpośrednio przez obserwację zachowań rodziców. Jednak badania, w których stosowano obserwację zachowań rodziców lub mierzono ich deklarowane postawy, dowodzą podobnych związków (Bartholomew, Horowitz, 1991; Bowlby, 1988; Collins, Read, 1990; Skarżyńska, 1991; Skarżyńska, Radkiewicz, 2009).

Tabela 1. Zmienne wyjaśniające różne poglądy dorosłych Polaków: wyniki analiz regresji (liczby oznaczają wielkości standaryzowanych współczynników regresji Beta)

Zmienne wyjaśniające (predyktory)	Zmienne wyjaśniane		
	Zaufanie	Zagrażający świat	Spółeczny darwinizm
Klimat nieufności w domu	-0,34**	0,22**	0,19*
Poziom wykształcenia	0,26**	-0,20**	-0,15*
Dochód w rodzinie	0,11*	-0,14*	n.i.
Wiek respondenta	-0,14*	n.i.	n.i.
Nadmierna ochrona ze strony ojca	-0,10*	n.i.	n.i.
Niekonsekwencja ojca	-0,09*	n.i.	0,17*
Nadmierne wymagania ojca	n.i.	0,14*	n.i.
Niekonsekwencja matki	n.i.	n.i.	0,18*
Akceptacja ze strony matki	n.i.	n.i.	0,14*
Procent wyjaśnionej wariancji			
(R-kwadrat) dla całego równania	40%	20%	27%

**p < 0,001; *p < 0,01;

Poza rodziną dziecko ma do czynienia z wieloma innymi środowiskami, które mogą wpływać na jego światopogląd, kształtować przekonania bardziej lub mniej sprzyjające jakości życia jednostek i grup społecznych. Przedstawione badanie wskazało istotną rolę wykształcenia i indywidualnych dochodów z pracy w kształtowaniu światopoglądu. Tak więc można powiedzieć, że zasoby kapitału społecznego, jakie jednostka zdobywa już w dorosłym życiu, rozwijają zaufanie, a obniżają poczucie zagrożenia i cyniczne przekonania o tym, że w świecie liczy się tylko siła i egoizm.

Bibliografia

- Anderson, S., Sabatelli, R. (1990). Differentiating, differentiation and individualization. Conceptual and operational challenges. *American Journal of Family Therapy*, 18(1), 32–50.
- Anderson, S., Sabatelli, R. (1999). *Family interaction: A multigenerational developmental perspective*. New York: Allyn and Bacon.
- Arts, W., Halman, L. (2002). Risk and trust. Value change in the second age of modernity. W: P. Chmielewski, T. Kauze, W. Wesołowski (red.), *Kultura, osobowość, polityka* (s. 321–348). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bar-Tal, D. (2007). Społeczno-psychologiczne podstawy nierozwiązywalnych konfliktów. W: K. Skarżyńska, U. Jakubowska, J. Wasilewski (red.), *Konflikty międzygrupowe: przejawy, źródła i metody rozwiązywania* (s. 83–116). Warszawa: Wydawnictwo Academica.

- Bartholomew, K., Horowitz, L. M. (1991). Attachment styles among young adults: A test of a four-category model. *Journal of Personality and Social Psychology*, 61(2), 226–244. <https://doi.org/10.1037/0022-3514.61.2.226>
- Bowlby, J. (1988). *A secure base: Parent-child attachment and healthy human development*. New York: Basic Books.
- Collins, N. L., Read, S. J. (1990). Adult attachment, working models, and relationships quality in dating couples. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58(4), 664–663.
- Duckitt, J., Fisher, K. (2003). The Impact of Social Threat on Worldview and Ideological Attitudes. *Political Psychology*, 24(1), 199–222. <https://doi.org/10.1111/0162-895X.00322>
- Fukuyama, F. (2003). Kapitał społeczny. W: L. E. Harrison, S. P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie: jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw* (s. 169–187). Poznań: Zysk i S-ka.
- Inglehart, R. (2003). Kultura a demokracja. W: L. E. Harrison, S. P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie: jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw* (s. 146–168). Poznań: Zysk i S-ka.
- Plopa, M. (2008). *Kwestionariusz Retrospektywnej Oceny Postaw Rodziców (KPR-Roc): podręcznik*. Warszawa: Vizja Press.
- Putnam, R. (2008). *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych* (przeł. P. Sadura, S. Szymański). Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Ryan, R.M., Deci, E.L. (2000). Self-determination theory and the facilitation of intrinsic motivation, social development, and well-being. *American Psychologist*, 55(1), 68–78.
- Skarżyńska, K. (1991). *Konformizm i samokierowanie jako wartości: (struktura i źródła)*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Skarżyńska, K. (2012). Zaufanie do ludzi. Efekt osobowości, doświadczeń socjalizacyjnych, sytuacji oraz systemu politycznego. W: K. Skarżyńska (red.), *Między ludźmi...: oczekiwania, interesy, emocje* (s. 17–42). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Skarżyńska, K. (2019). *My: portret psychologiczno-społeczny Polaków z polityką w tle*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Skarżyńska, K., Radkiewicz, P. (2009). Style przywiązania u ludzi dorosłych. W: P. Radkiewicz, R. Siemieńska (red.), *Społeczeństwo w czasach zmiany. Badania Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego 1991–2009* (s. 122–144). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Skarżyńska, K., Radkiewicz, P. (2011). Co wzmacnia/osłabia społeczny darwinizm? O roli doświadczeń z ludźmi, osobowości, wartości osobistych i przywiązania do wspólnoty. *Psychologia Społeczna*, 6(1), 7–23.
- Skarżyńska, K., Radkiewicz, P. (2015). Politicians and citizens: Cognitive and dispositional predictors of approval of aggression in political life. *Czechoslovak Psychology*, 59(Supplement 1), 36–46.
- Sztompka, P. (2007). *Zaufanie: fundament społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.